

Przyjechał by ukraść przedmioty z mieszkania, wszystkie chciał przewieźć ... na rowerze

Data publikacji: 4.08.2009 9:20

□

Złodziej włamał się do mieszkania, pobił właściciela, ukradł przedmioty o wartości 2 tys. zł i z nimi chciał uciec...na rowerze. W poniedziałek wieczorem 44- letniego sprawcę kradzieży zatrzymali policjanci w Zebrzydowicach.

- W poniedziałek po godzinie 20.00, zebrzydowscy policjanci otrzymali zgłoszenie o włamaniu do domu przy ulicy Kochanowskiego. Natychmiast pojechali na miejsce zdarzenia. W krótkiej rozmowie z właścicielem mundurowi ustalili, że pokrzywdzony zastał złodzieja w kuchni, po powrocie do domu, kiedy ten plądrował mu lodówkę. Po między mężczyznami doszło do szamotaniny. Złodziej zdołał jednak uciec. W pobliskich krzakach miał schowany rower, którym pospiesznie się oddalił. Uciekając gubił czapkę, rękawice a nawet...maszynkę do robienia papierosów - relacjonuje asp. sztab. Ireneusz Brachaczek, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie.

Na miejsce wezwano psa tropiącego. *- Krótka penetracja terenu już po chwili zakończyła się sukcesem. W zaroślach zatrzymano leżącego mężczyznę. Był bardzo agresywny i znieważał funkcjonariuszy. Siłą doprowadzono go do radiowozu i mimo, iż miał założone kajdanki kopał nogami uszkodzając szybę w pojeździe. Krewki włamywacz okazał się 44 - letnim mieszkańcem Pszowa. W chwili zatrzymania był trzeźwy. Z budynku ukradł elektronarzędzia i inne przedmioty o łącznej wartości 2 tysięcy złotych, które miał już przygotowane do zabrania i schowane w trawie* - dodaje Ireneusz Brachaczek. Teraz mężczyzna odpowie za włamanie, uszkodzenie ciała, znieważenie oraz zniszczenie mienia. O jego dalszym losie zadecyduje prokurator.

KOD